

Więści ze świata

Unijna dalekomorska flota rybacka ma być zrównoważona

Unia Europejska ogłosiła nowe regulacje dotyczące połowów dalekomorskiej floty rybackiej. Po dwóch latach negocjacji prawie 23 tys. jednostek rybackich będzie musiało przestrzegać tych samych standardów bez względu na to, gdzie aktualnie robią połowy.

Nowe prawo wypracowane wspólnie przez Komisję Europejską, Parlament Europejski i Radę Ministrów Rybołówstwa ustanawia upublicznienie danych dotyczących poszczególnych kutrów – gdzie aktualnie łowią, włącznie z prywatnymi porozumieniami, tj. w przypadku, gdy statek pod flagą unijną nawiązuje bezpośredni kontrakt z krajem spoza Unii, aby dokonywać połowów na jego wodach. To czyni zewnętrzną flotę UE najbardziej transparentną na świecie. Ponadto przewiduje zahamowanie procedury „zmiany flagi”, kiedy kuter zmienia banderę, aby ominąć przepisy środowiskowe. Nowe prawo wymaga, aby połowy pod prywatnymi porozumieniami spełniały unijne standardy. Wcześniej tego typu działania mogły odbywać się bez unijnych wymogów.

Poprzednie regulacje z 2008 r. pozwalały na nieuczciwą konkurencję pomiędzy podmiotami uniemożliwiając organom UE kontrolę, czy kutry dokonują połowów legalnie i w sposób zrównoważony. Nowa ustawa usuwa te niespójności i gwarantuje, że wszystkie statki łowiąc poza wodami UE będą podlegać tym samym surowym wymaganiom.

(Oceana)

Kalifornia powstrzymuje polowania na preriokury ostrosterne

Kalifornijska Komisja ds. Rybołówstwa i Myślistwa przegłosowała zakaz polowań na preriokury ostrosterne podczas sezonu 2017-2018 z powodu potwierdzonego postępującego spadku populacji tego dzikiego kuraka. Od 2012 r. populacja tych ptaków spadła w niektórych rejonach o ponad połowę. Organizacje ekologiczne nalegają, aby komisja zakazała polowań w kolejnych latach.

Tymczasowy zakaz polowań to niewątpliwie ruch w dobrym kierunku, ale aby uchronić ten gatunek przed wyginięciem, należałoby chronić jego gwałtownie zanikające siedliska. Niestety w tym samym czasie wzrasta zagrożenie dla wysiłków zmierzających do ich ochrony, ponieważ podlegający prezydentowi Trumpowi Sekretarz ds. Wewnętrznych nakazał Biuru Zarządu Ziemią przegląd federalnych planów ochrony preriokurów, czy przypadkiem nie utrudniają eksploatacji paliw kopalnych.

(Center for Biological Diversity)

Rainforest Rescue zbiera podpisy pod petycją do polskiego rządu wzywając go do ochrony Puszczy Białowieskiej

Na stronie organizacji zaprezentowano walory i sytuację w Puszczy Białowieskiej. Cytowany przez tą organizację prof. Tomasz Wesołowski powiedział „Nie wiem kiedy nastąpi punkt krytyczny, ale z każdym ściętym drzewem zbliżamy się do niego. Jeżeli stracimy ten las, to stracimy go na zawsze”. Polski rząd tłumaczy wyręby koniecznością ochrony lasu przed kornikiem, jednak ekolodzy widzą w tym pretekst do wycinki wskazując, że kornik jest integralną częścią naturalnego ekosystemu

leśnego. Rząd ignoruje ostrzeżenia Komisji Europejskiej. W tym samym czasie polscy aktywiści dzielnie stają w obronie Puszczy przypinając się do maszyn drzewnych i ryzykują aresztowaniem.

(Rainforest Rescue)

Administracja Trumpa ignoruje prawo by budować mur graniczny

Departament Spraw Wewnętrznych USA ogłosił, że jako instytucja rządowa zostanie zwolniony z przestrzegania prawa, w tym prawa ochrony środowiska, aby ułatwić szybkie rozpoczęcie budowy muru granicznego niedaleko San Diego. Zrzeczenie może przyspieszyć budowę ścian zastępczych, dróg i prawie 10-metrowego prototypu muru, oświetlenia wraz z infrastrukturą bez jakichkolwiek analiz środowiskowych wpływu inwestycji na lokalne zagrożone gatunki, w tym na endemiczny w tej części Ameryki Północnej gatunek motyla przeplatka editha (*Euphydryas editha quino*) oraz małe ptaki śpiewające zwane siwuszkami (ang. Gnatcatcher).

Zagrożone są ponadto mokradła, strumienie i inne siedliska występujące w nadbrzeżnym hrabstwie San Diego. Organizacja Center for Biological Diversity zaskarżyła administrację Trumpa za brak analiz środowiskowych. Jak powiedział Brian Segee, adwokat Centre „Mur Trumpa jest symbolem strachu i nienawiści oraz prawdziwie rani otaczający krajobraz i przygraniczne wspólnoty”.

(Center for Biological Diversity)

Opracowanie: Tomasz Nakonieczny